

Grzegorz Gwóźdź\*

Wydział Filologiczno-Historyczny  
Akademia im. Jana Długosza, Częstochowa

## Translatoryka. Umiejscowienie, rola, kierunki rozwoju, zadania

**Abstrakt.** Celem artykułu jest przedstawienie translatoryki jako nauki interdyscyplinarnej ułożonej w obszarze nauk humanistycznych z ambicjami transdyscyplinarnymi. Autor artykułu przedstawia zarys myśli przekładoznawczej, która od lat kształtuje translatorykę i inspirowała teoretyków przekładu do podejmowania coraz nowszych badań przyczyniających się do wzbogacenia translatoryki o nowe propozycje rozwiązań elementów spornych w przekładzie. Artykuł przedstawia również czytelnikowi kierunki, którymi translatoryka podążała i podąża nadal w swej wędrówce ku przyszłym nie podjętym dotąd badaniom. Kolejnym celem artykułu było przedstawienie polskiej bazy translatorycznej w postaci centrów kształcenia przyszłych adeptów zawodu tłumacza, a także zarysowanie najnowszego stanu wiedzy co do wymogów z tym związanych.

**Słowa kluczowe:** translatoryka, interdyscyplinarność, kierunki rozwoju, dyscyplina naukowa, przekład, zwrot kulturowy, przekład audiowizualny

## Translation theory. Location, role, directions of development and tasks

**Abstract.** The aim of the article is to present translation theory as a science located in the area of interdisciplinary humanities with a trans-disciplinary ambition. The article outlines the history of translation tendencies that for years have shaped translation theory and inspired translation theorists to pursue new research that would contribute to suggesting solutions to complex problems in translation. The following article also presents the reader with directions that translation theory has been following on its way towards the future research that has not yet been carried out. Another purpose of the article was to present main Polish translation training centers for future students of the translation profession, as well as to provide the recent state of knowledge concerning the requirements in this respect.

**Keywords:** theory of translation, interdisciplinarity, directions of development, academic discipline, translation, cultural turn, AVT

---

\* Adres do korespondencji: Wydział Filologiczno-Historyczny, Akademia im. Jana Długosza, al. Armii Krajowej 13/15, 42-200 Częstochowa, e-mail: disce@interia.pl

Stwierdzenie, że przekład nie jest operacją na językach, a traktuje się go jako operację językową, jest o tyle istotne dla nauki o przekładzie, że ukazuje nam tłumaczenie jako zjawisko znacznie szersze od tego, które rozumiano tradycyjnie.

(Pieńkos 2003, 45)

## 1. Zarys wczesnej myśli przekładoznawczej

Translatoryka to nauka dość współczesna, ale jej zręby wykuwano od setek lat. Czymże bowiem byłaby dzisiejsza teoria przekładu bez wkładu w jej rozwój refleksji przekładowych takich filozofów oraz twórców jak Livius Andronicus z Tarentu, Cyceon, św. Hieronim, Jacques Amyot, Cervantes, D'Alambert, Roger Bacon, John Dryden, Aleksander Tytler, Marcin Luter, Wilhelm von Humboldt, Johann Wolfgang von Goethe, Walter Benjamin czy Fryderyk Nietzsche. To właśnie czyścio teoretyczne spostrzeżenia dotyczące przede wszystkim produktu jakim jest przekład, ale także samego procesu tłumaczenia, piętrząc się latami sprawiły, że, usystematyzowane, dały podwaliny pod dzisiejszą myśl przekładoznawczą. Myśli te, szczególnie o charakterze przedfilologicznym, były często ze sobą sprzeczne, zajmując miejsce na przeciwległych biegunach. Na jednym z biegunów z pewnością już na stałe zajął silną pozycję autor powieści *Przemysłny szlachcic Don Kichote z Manczy*, pisząc następująco:

Zdaje mi się jednak, że tłumaczenie z jednego języka na drugi (iż pominiemy tutaj królowe wszystkich języków: łacinę i grekę) przypominają kobierce flandryjskie oglądane z przeciwnej strony. Są tam wprawdzie figury, ale tak zagmatwane niemi, iż nie widać ich barw wspaniałych. Mniemam także, że tłumaczenia z jednego języka na drugi nie oznaczają wielkiego rozumu ani doskonałości; tyle tylko znaczą, co przepisywane z pierwowzorów. Nie dlatego to mówię, aby zawód tłumacza miał być w pogardzie, gdyż człowiek może się przecie jeszcze zatrudniać gorszymi rzeczami, które mniej korzyści przynoszą. (cyt. za: Pieńkos 2003, 54–55)

Radykalnej myśli Cervantesa przeciwstawić należy równie silny, choć odmienny pogląd wybitnego polskiego pisarza, poety, satyryka, ale także tłumacza literatury francuskiej Boya-Żeleńskiego, który stwierdził, że

Przekład jest to rzecz trudna; pod względem formalnym trudniejsza niż pisanie, łatwej bowiem znaleźć formę dla myśli własnej, (...) nie dla myśli cudzej powstałej z zupełnie innego ducha. Wymaga nie tylko znajomości mowy obcej (to rzecz najdrobniejsza), ale ogólnej znajomości literatury i kultury danego kraju; wreszcie przede wszystkim, panowania nad własnym, ojczystym językiem. (Boy-Żeleński 1922, 285)

Niewykluczone jednak, że w formułowaniu myśli o przekładzie, jak w większości przypadków najlepszym rozwiązaniem jest umiar, co w odniesieniu do tłumaczenia zwięźle wyraził Franciszek Bohomolec stwierdzając „że nie na słowo, a na

rzecz w tłumaczeniu oglądać się należy”. (cyt. za: Pieńkos 2003, 58) Przekonanie Bohomolca nie było właściwie niczym nowym i w dużej mierze odzwierciedlało znamienne już słowa św. Hieronima „Non verbum e verbo, sed sensum exprimere de sensu”<sup>1</sup>. Podobne poglądy na tłumaczenie prezentował także Bacon, który stwierdził, że niemożliwe jest zachowanie odrębności języka źródłowego w języku docelowym. W podobnym tonie na temat przekładu wyrażał się również Dante Alighieri twierdząc, że „(...) żadną rzecz, wiązaniem poetyckim zharmonizowaną nie da się ze swego języka przełożyć na inny bez zburzenia całej słodyczy i harmonii.” (cyt. za: Grzegorzczak 1955, 450). W historii myśli tłumaczeniowej z pewnością okresem przełomowym był renesans, który obfitował w przekłady wpisujące się w tradycyjny, opozycyjny schemat „wolny vs. wierny”. Po stronie tych drugich znalazły się przekłady dzieł teologicznych oraz Pisma Świętego, a po stronie wolnych – dzieła poetyckie czy też historyczne. Przekład zawdzięcza renesansowi powszechność, ponieważ był to czas kiedy spory między stanowiskami wobec zasad przekładu zaczęły wyraźniej wybrzmiewać. Ożywienie w sferze tekstów tłumaczonych w okresie renesansu pojawiło się także w Polsce. Przyczyną takiego stanu rzeczy było umiędzynarodowienie dworu króla Zygmunta I Starego oraz jego drugiej żony, królowej Bony z rodu Sforzów. Owo zainteresowanie, a właściwie wzmożona potrzeba tłumaczenia zarówno z greki jak i łaciny, zostało zainspirowane otoczeniem ówczesnego króla, które w dużej części przywoziło do Polski manuskrypty włoskich pisarzy z Padwy czy Bolonii (Tabakowska 2009, 502). Renesans to także przede wszystkim rewolucja dotycząca technik drukarskich, co w bezpośredni sposób wpłynęło na rozwój oraz dystrybucję tłumaczeń. W przeciwieństwie do średniowiecza nie trzeba było już polegać na bardzo ograniczonych w dostępie manuskryptach. Wiek XVI to również niedługi, ale znamieny czas działalności Etienne’a Doleta, znanego z dosadnego i ciętego języka, ale przede wszystkim z do dziś powszechnie używanych terminów *traduction* i *traducteur*. Wkład Doleta jest nie do przecenienia, ponieważ z dzisiejszej perspektywy śmiało można go uważać za jednego z ojców przedfilologicznej myśli o przekładzie, o którym mówił, że powinno być zgrabne oraz eleganckie, a sam tłumacz powinien być w stanie odczytywać intencje autora (Borowy 1955, 24). Kolejnym ważnym głosem w tworzeniu fundamentów przekładoznawstwa były poglądy Jacques’a Amyot’a zapisane we wstępie do tłumaczenia dzieła Plutarcha, w którym to Amyot domagał się od tłumacza maksymalnej swobody, by w jego dziele tłumacz jedynie upodobnił się do autora oryginału. Zbliżając się chronologicznie ku czasom obecnym obserwuje się coraz większe zainteresowanie przekładem od strony teoretycznej. Wiek XVIII to czas, w którym na temat przekładu wypowiedzieli się między innymi Wolter, Jean le Rond d’Alambert, Alexander Fraser Tytler czy na jeszcze samym jego początku John Dryden. Każdy z nich przyczynił się do wzbogacenia teorii przekładu, ale na

<sup>1</sup> Jerome’s Letter to Pammachius. *On the Best Method of Translating*. Pobrano 29 listopada 2015 r. z <http://www.bible-researcher.com/jerome.pammachius.html>

szczególną uwagę zasługuje tutaj Tytler, który zasłynął z dzieła *Essay on the Principles of Translation* z 1797 roku, w którym przedstawił między innymi sławne trzy prawa przekładu:

1. Translation should give a complete transcript of the ideas of the original work.
2. The style and manner of writing should be of the same character with that of the original.
3. Translation should have all the ease of the original composition<sup>2</sup>.

Debata, w której dwa przeciwstawne poglądy na przekład rywalizują ze sobą wydaje się trwać od zawsze i nie ustaje właściwie nawet dziś. W roku 1813 Schleiermacher w dziele *Über die Verschiedenen methoden des übersetzens* stwierdził: „Entweder der Übersetzer lässt den Schriftsteller möglichst in Ruhe, und bewegt den Leser ihm entgegen, oder er lässt den Leser möglichst in Ruhe, und bewegt den Schriftsteller ihm entgegen“ (Schleiermacher 1813), co zgrabnie przetłumaczył Piotr de Bończa Bukowski: tłumacz może albo „pozostawiając autora w spokoju, doprowadzić doń czytelnika”, albo „dając spokój czytelnikowi, zbliżyć doń autora”<sup>3</sup>.

Dość obrazowo na temat przekładu w przedmowie do *Iliady* wypowiedział się również polski mąż stanu Stanisław Staszic pisząc, że „nie to jest istotą, aby tłumacząc wydać słowa, lecz aby zachować myśli, czucia i obrazy” (Pieńkos 2003, 45), a także Ignacy Krasicki uważając tłumaczenie za zadanie trudne, wymagające artyzmu<sup>4</sup>.

W debacie na temat przekładu wypowiadali się również wielcy rosyjscy tłumacze, Puszkina, Żukowski, Pasternak, Czukowski, Lermontow czy Smirnow, który zajmował się także tłumaczeniem od strony teoretycznej. W 1934 roku Smirnow zaproponował definicję adekwatności w przekładzie, a Żukowski wraz z historykiem oraz reformatorem języka rosyjskiego Karamzinem stworzyli podwaliny pod rosyjską szkołę przekładu. Obydwaj byli orędownikami tłumaczenia wolnego; uważali między innymi, że przekład to doskonałe narzędzie do ulepszenia stylu autora tekstu źródłowego. Zabieg ten usprawiedliwiano potrzebą dostarczenia nowych informacji, rozrywki, zaspokojenia ciekawości czy też nawet ustalenia faktów historycznych (Komissarov 2009, 520).

Dość ogólnie, ale za to dość intrygująco, na temat przekładu wypowiedział się również Ezra Pound, który stwierdził, że “A great age of literature is perhaps always a great age of translations; or follows it” (Pound 1954, 232).

<sup>2</sup> Pobrano 3 grudnia 2015 r. z [https://archive.org/stream/essayonprincip100woodgoog#page/n31/mode/2up](https://archive.org/stream/essayonprincip100woodgoog#page/n31/mode/2up;);  
1. Tłumaczenie powinno oddawać wiernie idee dzieła oryginału. 2. Tłumaczenie powinno zachować styl oryginału. 3. Tłumaczenie powinno odzwierciedlać lekkość i przejrzystość z jaką czyta się oryginał. (tłum. własne).

<sup>3</sup> Pobrano 10 grudnia z <http://www.fragile.net.pl/home/proba-wytlumaczenia-przekladu-rozmowa-z-piotrem-de-boncza-bukowskim-o-teorii-i-praktyce-przekladu/>

<sup>4</sup> Krasicki pisał: „Trzeba wziąć miarę, i rozsądny śródek między dwoma przesadzeniami pokory i dumy: a ten jest takowy, iż przeświadczyć się o tem należy, jako tłumaczenie, lubo się zdaje mniey ważną bydź rzeczą, w istocie jednak jest kunsztem i szacownym i wielce trudnym (...)” (1824, 342–344).

W tym miejscu należałoby również przytoczyć poglądy Waltera Benjamina, który traktuje przekład w sposób głębszy, zastanawiając się nie tylko nad jego kierunkiem, ale przede wszystkim nad jego naturą oraz funkcją, jaką pełni tłumaczenie w odbiorze przez czytelnika. Benjamin postrzega przekład w kategoriach filozoficznych czy teologicznych – niezbędnych do myślenia o przekładzie właśnie w sposób czysto teoretyczny – umniejszając w ten sposób rolę tradycyjnego sporu między tłumaczeniem wiernym a wolnym, czego najlepszy wyraz dał w swym sławnym eseju *Zadanie tłumacza*, pisząc następująco:

Wierność i swoboda – swoboda mająca na względzie oddanie sensu oraz służąca temu celowi wierność wobec słowa – to tradycyjne pojęcia przywoływane w każdej dyskusji o przekładach. Wydaje się, że teorii, która w przekładzie szuka czegoś innego niż oddawania sensu, nie mogą się już one przysłużyć (Benjamin 1921, 31).

Słowa Benjamina z powodzeniem można uznać za dość profetyczne, ponieważ translatoryka w ujęciu najnowszym już od dawna zajmuje się o wiele szerszym wachlarzem zagadnień niż powyżej zaprezentowana opozycja. Przejdźmy zatem do rozdziału drugiego, w którym przedstawiam początki współczesnej translatoryki w takim kształcie w jakim dziś ją znamy.

## **2. Współczesna myśl przekładoznawcza. Od początków dyscypliny po najnowsze publikacje**

Za początki współczesnej translatoryki uważa się lata pięćdziesiąte ubiegłego stulecia. Analizując okres siedemdziesięciu pięciu lat współczesnej translatoryki możemy wyróżnić trzy fale, które kształtując się nawzajem nadają ton tej dynamicznie rozwijającej się nauce. Pierwszy okres rozwoju translatoryki to czas poświęcony na szukanie podstaw przekładoznawstwa z wielkimi nadziejami na postęp w dziedzinie przekładu maszynowego. Był to okres, w którym idea teorii przekładu była mocno związana nie tylko z językoznawstwem oraz gramatyką generatywną, ale również z matematyką. Z tą ostatnią szczególnie wiązano pojęcie *ekwiwalencji* w przekładzie, którą wtedy rozumiano w kategoriach przystawalności języków. To właśnie temu okresowi w rozwoju translatoryki zawdzięczamy opozycję wprowadzoną przez Nidę między *ekwiwalencją formalną*, a *ekwiwalencją dynamiczną*. W Niemczech jest to okres panowania *Übersetzungswissenschaft* wraz z jej zainteresowaniem podstawami ekwiwalencji postrzeganymi jako kryterium dobrego i wiernego przekładu tekstu źródłowego. W tamtym czasie zagadnienie ekwiwalencji właściwie stanowiło mocny kręgosłup dyscypliny, a jej badacze ustanowili wówczas solidne ramy w obrębie których prowadzono rozmaite analizy porównawcze. Do badaczy przekładu tamtego okresu należy zaliczyć takich teoretyków jak John Catford, Otto Kade, Georges Mounin, Alexander Ljudskanov,

Katharina Reiss, Anton Popovič, Jiří Levý, Jean-Paul Vinay i Jean Darbelnet czy też Roman Jakobson, który zdefiniował:

1. Przekład wewnątrzjęzykowy czyli przeredagowanie (rewording).
2. Przekład międzyjęzykowy czyli przekład właściwy (translation proper).
3. Przekład intersemiotyczny czyli transmutacja (transmutation). (Jakobson 1959)

W Polsce z kolei zaraz po II wojnie światowej zasięg przekładów był bezpośrednio determinowany przez wybór tekstów skwapliwie ocenzonej przez ówczesną socjalistyczną władzę, która w latach sześćdziesiątych między innymi na skutek *Czerwca '56*, zwanego również *poznańską rewoltą* złagodniała i dopuściła do głosu przekłady francuskich czy amerykańskich autorów (Tabakowska 2009, 507). Na szczególną uwagę zasługuje tutaj nietuzinkowy tłumacz Bronisław Zieliński, nazywany przez samego Ernesta Hemingwaya Starym Wilkiem z Warszawy. To właśnie Bronisław Zieliński był tym polskim tłumaczem, któremu zawdzięczamy przekłady amerykańskiej literatury z najwyższej półki w języku polskim. W szczególności wymienię tutaj takie dzieła literatury amerykańskiej jak *Komu bije dzwon*, *Pożegnanie z Bronią* Ernesta Hemingwaya, *Cienka czerwona linia* Jamesa Jonesa, *Moby Dick* Hermana Melville'a i *Na wschód od Edenu* Johna Steinbecka, *Gubernator* Roberta Penn Warrena czy też *Ojciec Chrzestny* Mario Puzo.

Wracając jednak do samej teorii przekładu na miano jej ojca na polskim gruncie z powodzeniem zasłużył sobie Olgierd Wojtasiewicz, który zdefiniował przekład jako „operację, która polega na sformułowaniu w pewnym języku odpowiednika wypowiedzenia sformułowanego uprzednio w innym języku” (1957, 15). Wojtasiewicz był postacią znaną, bardzo ważną dla polskiej translatoryki, co zauważył i z należytym pietyzmem opisał Hejwowski (2012, 108–114) w artykule poświęconym jego książce *Wstęp do teorii tłumaczenia*. Zgadza się z Hejwowskim, trzeba podkreślić, że Wojtasiewicz rzeczywiście był badaczem przenikliwym czego wyrazem jest problematyka poruszona w jego *Wstępie do teorii tłumaczenia*. Nie wykluczone, że owa przenikliwość związana z kierunkami rozwoju translatoryki brały się ze sposobu działania badacza na polu naukowym. W ostatnim wywiadzie, udzielonym Danucie Kierzkowskiej, Wojtasiewicz powiedział, co następuje:

W swojej działalności akademickiej osiągnąłem status profesora zwyczajnego, co dowodzi, że działalność przekładowa prowadzona przeze mnie na dużą skalę nie przeszkodziła w mojej pracy badawczej. Było to możliwe również dlatego, że chociaż działałem na wydziale filologicznym, nigdy nie zajmowałem się pracami materiałowymi, typowymi dla filologów starszej daty. Wychodziłem zawsze od jednego pomysłu, a nie od sterty danych wydobytych z innych publikacji. Ponadto stosowałem prosty aparat formalny, co pozwalało na pewne skrócenie objętościowe własnych tekstów<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Kierzkowska D., *Ostatni wywiad z nestorem translatoryki polskiej profesorem Olgierdem Wojtasiewiczem*. Pobrano 6 grudnia 2015 r. z [http://www.translegis.com.pl/II\\_archiwum/LL\\_3\\_12.pdf](http://www.translegis.com.pl/II_archiwum/LL_3_12.pdf)

W swej książce Wojtasiewicz podejmuje problematykę trudności w przekładzie dialektu, problemu archaizacji przekładu, zauważa zjawisko nadmiernych zdrobnień w języku polskim, poświęca dużą część książki nieprzekładalności, a także przewiduje kulturowy zwrot w translatoryce (por. Hejwowski 2012).

Okres drugi to czas między początkiem lat siedemdziesiątych, a działalnością badaczy z kręgu *Translation Studies*, których aktywność rozpoczęła się w latach 80. Jest to również okres, w którym przekładoznawstwo zaczęto nazywać teorią tłumaczenia, a jej zakres metodologiczny wzbogacono następnie o podejście psycholingwistyczne, polisystemowe czy też komunikacyjne. W translatoryce polskiej to czas z pewnością należący do Franciszka Gruczy, który zaprezentował koncepcję translatoryki opartej na solidnej bazie naukowej. Franciszek Grucza przedstawia strukturę oraz cele badawcze translatoryki, układ translatoryczny obejmujący translatora, tekst wyjściowy, docelowy, a także role odbiorcy i nadawcy pośredniego<sup>6</sup>. W translatoryce światowej na pierwszy plan wysuwają się pierwsze koncepcje Gideona Toury'ego, których główny rozwój przypada na późniejszy okres. Zasygnalizował on jednak intrygujące zmiany w postrzeganiu przedmiotu badań translatorycznych. Szkoła z Tel Awiwu, której Toury był głównym przedstawicielem zaczęła przesuwac środek ciężkości badań ku tekstom literackim badając ich literackość, intertekstualność, a także ku decyzjom podejmowanym przez tłumaczy w trakcie procesu przekładu. Jako jedne z ważniejszych publikacji tamtego okresu należy przedstawić tutaj tytuły trzech publikacji, które nadały ton i ukierunkowały badania nad tłumaczeniem na następne lata. Pierwszym z nich była publikacja Jiriego Levý *Translation as a decision process* (1966), w której na konkretnych przykładach, głównie z języka niemieckiego, ale nie tylko, Levý pokazał, jak zawiły jest proces podejmowania decyzji w tłumaczeniu. Następnie, w 1972 roku pojawiła się pierwsza wersja znamiennej publikacji Jamesa Holmesa *The Name and Nature of Translation Studies*. Publikacja ze wszech miar ważna, bo obrazująca proces dojścia do możliwie najtrafniejszych terminów dla nauki o przekładzie poprzez wnikliwą analizę i selekcję dostępnej wówczas terminologii. W artykule tym Holmes przedstawia również podział, zakres oddziaływania oraz pola badawcze *Translation Studies*. Praca trzecia to książka Gideona Toury'ego *In Search of a Theory of Translation* z 1980 roku, w której jak wyjaśnia sam tytuł poszukuje się podejścia do nauki o przekładzie wskazując jednocześnie na nowe sposoby jego badania. Kolejnymi ważnymi publikacjami tego okresu są również publikacje Mary Snell-Hornby oraz Theo Hermansa. Szczególnie mam tutaj na myśli takie pozycje wydawnicze jak *Translation Studies: An Integrated Approach* z 1988 roku oraz *Translation in Systems* z 1999 roku.

Okres trzeci w badaniach translatorycznych upływa głównie pod znakiem *Translation Studies* (bardziej dosłownie: studia nad tłumaczeniem; translatoryka), ale nie

<sup>6</sup> Kielar B., K. *Kierunki rozwoju translatoryki w okresie 1970-1995*. Pobrano 8 listopada 2015 r. z [http://www.translegis.com.pl/ll\\_archiwum/LL\\_4\\_7.pdf](http://www.translegis.com.pl/ll_archiwum/LL_4_7.pdf)

tylko. Moim zdaniem jest to okres najbardziej interesujący, dynamiczny i z wielkimi możliwościami rozwoju na przyszłość zarówno za granicą, jak i w Polsce.

Lata 1990. w Polsce przyniosły czytelnikom trzy bardzo ciekawe serie przekładoznawcze. Są to *Studia o Przekładzie* ukazujące się na Uniwersytecie Śląskim od 1994 roku pod redakcją Piotra Fasta, *Między Oryginałem a Przekładem* ukazujące się od 1995 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim pod redakcją Jerzego Brzozowskiego oraz *Przekładaniec*. Pismo wydawane również na Uniwersytecie Jagiellońskim pod redakcją Magdy Heydel. Serie te ukazują się po dziś dzień wraz z innymi, o których wspominam w dalszej części artykułu. Ważną publikacją w rozwoju polskiej translatoryki jest wydana w 1993 roku książka *Konotacja obcości w przekładzie* poświęcona odbiorowi i interpretacji kategorii obcości przez czytelnika autorstwa Romana Lewickiego. Na osobną uwagę zasługują również publikacja Leszka Berezowskiego *Dialect in Translation* z 1997 roku, która kompleksowo ujmuje problematykę tłumaczenia dialektów anglojęzycznych na język polski. Publikacją, której pojawienie się doceniają na co dzień nie tylko studenci, ale również dydaktycy teorii i praktyki przekładu, i zawodowi tłumacze chcący usystematyzować swą wiedzę teoretyczną, jest książka Alicji Pisarskiej i Teresy Tomaszewicz *Współczesne Tendencje Przekładoznawcze* z 1996 roku. Kolejnymi ważnymi publikacjami na rodzimym rynku od zawsze były publikacje Edwarda Balcerzana. W szczególności chciałbym przywołać tutaj trzy spośród nich. Pierwsza to *Literatura z literatury (strategie tłumaczy)* z 1998 roku, druga, znacznie nowsza bo z 2009 roku *Tłumaczenie jako „wojna światów”*. W kręgu translatoryki i komparatystyki oraz trzecia, *Poetyka przekładu artystycznego*.

W roku 1958 pojawiła się przełomowa praca *Culture and Society* autorstwa Williama. Osiemnaście lat później autor ten opublikował również pracę *Keywords: a Vocabulary of Culture and Society*. Jak się potem okazało były to pierwsze symptomy tzw. zwrotu kulturowego w naukach humanistycznych. Translatoryka oczywiście nie pozostała obojętna na te wpływy.

W samym przekładoznawstwie zwrot ku poszerzaniu interpretacji tekstu źródłowego z jednoczesnym zwrotem ku coraz bardziej odważnej domestykacji tekstu docelowego rozwijał się właściwie równoległe z ewolucją postrzegania roli kluczowego dla przekładoznawstwa terminu *ekwiwalencji*. Za przełomową, choć raczej umowną datę, dla zwiększenia roli kultury w przekładoznawstwie uważa się jednak tom zbiorowy *Translation, History & Culture* pod redakcją S. Bassnett i A. Lefevere z roku 1992, w którym autorzy zdecydowanie postulowali nie tylko wyjście przekładu poza tekst ale również osadzenie go w środowisku kulturowym o czym najlepiej świadczy poniższy fragment z recenzji<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> “This book – a collection of twelve essays, by twelve different authors reflects the works being currently undertaken in Translation Studies. It is possible to visualize the basic thread that links all papers: a culturally oriented approach to translation and its role in the shaping of society. In light of this new approach, the object of Translation Studies has been redefined: it reflects a shift from a mere descriptive form of translation into the understanding of the manipulative processes that operate in both oral and written texts to function in a given culture in a given way.” The review by Amílcar D’Avila de Mello, Universidade Federal de Santa Catarina. Pobrano 1 maja 2015 r. z [www.google.pl/webhp?sourceid=chromeinstant&ion=1&espv=2&ie=UTF8#q=S.+Bassnett+i+A.+Lefevere+1990+translation+history+and+culture](http://www.google.pl/webhp?sourceid=chromeinstant&ion=1&espv=2&ie=UTF8#q=S.+Bassnett+i+A.+Lefevere+1990+translation+history+and+culture). Por. (Gwóźdź 2015, 309–326).



Cenną publikacją na polskim rynku jest również wydana w 2004 roku książka Krzysztofa Lipińskiego, reprezentującego środowisko germanistyczne. Jego publikacja *Mity przekładoznawstwa* doskonale wypełnia lukę przedstawienia głównych zagadnień przekładoznawstwa w sposób bardzo przystępny i przejrzysty.

Równie istotnymi pracami były publikacje łączące językoznawstwo kognitywne z teorią przekładu. Pierwsza z nich to książka zatytułowana *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu* Krzysztofa Hejwowskiego z 2004 roku. Drugą publikacją jest książka Elżbiety Tabakowskiej *Cognitive Linguistics and Poetics of Translation*, która ukazała się w 1993 roku. Publikacje te wprowadzają polskie przekładoznawstwo w kolejny wiek, który dla polskiej translatoryki pomimo upływu zaledwie 15 lat okazuje się nie tylko bardzo płodny, ale również oryginalny i ekscytujący, czego dowodem są liczne i ciekawe prace powstające od roku 2000 w Polsce. Pierwszą publikacją, którą należy tu przedstawić jest z pewnością *Mała Encyklopedia Przekładoznawstwa* z 2000 roku właśnie; pod redakcją Urszuli Dąbskiej-Prokop ze wszech miar ważna przede wszystkim ze względu na jej pionierskość w naszym kraju. Na szczególną uwagę zasługuje także publikacja Piefikosa *Podstawy Przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki* z roku 2003, w której autor nie tylko porusza aspekty czysto teoretyczne, ale również wkracza w praktyczny wymiar przekładu, oferując tłumaczom rozwiązania przydatne zarówno w dydaktyce przekładu jak i w tłumaczeniach specjalistycznych. W książce tej autor rozprawia się również z dość trudną i skomplikowaną materią, jaką jest terminologia przekładoznawcza. Zagadnieniu temu dziewięć lat później został poświęcony kolejny tom krakowskiej serii *Język a komunikacja 30. Przekład – teorie, terminy, terminologia* pod redakcją Marii Piotrowskiej i Joanny Dybiec-Gajer. Należy tutaj także odnotować numer osiemnasty serii, poświęcony współczesnym kierunkom analiz przekładowych. W tym samym ośrodku akademickim ukazały się również dwie bardzo ciekawe i zarazem ważne publikacje pod redakcją Piotra Bukowskiego oraz Magdy Heydel. Pierwsza z nich to *Współczesne Teorie Przekładu. Antologia* z 2009 roku, natomiast druga to antologia dotycząca *Polskiej myśli przekładoznawczej*. Dzięki pierwszej publikacji, w której umieszczono tłumaczenia prawdopodobnie najważniejszych esejów współczesnego przekładoznawstwa, polski czytelnik może zaznajomić się z nimi wszystkimi w swoim ojczystym języku. Jak dotąd większość z nas musiała opierać się na publikacji Venutiego *The Translation Studies Reader* z 2000 roku. Druga publikacja, z 2013 roku, to tak samo ważna i inspirująca antologia, w której autorom udało się zebrać flagowe teksty znamienych badaczy polskiego kręgu przekładoznawczego. Między innymi odnajdziemy tu teksty Edwarda Balcerzana, Elżbiety Tabakowskiej, Tadeusza Sławka, Anny Wierzbickiej czy Romana Lewickiego.

Rok 2013 to również czas, w którym ukazała się długo oczekiwana kompletna publikacja poświęcona *Tłumaczeniom simultanicznym i konsekwentnym* autorstwa Jacka Florczaka. Publikacja ta znakomicie poszerza zawartość publikacji *Tłuma-*

czenie ustne. *Poradnik dla tłumaczy konferencyjnych* Andrew Gilliesa z 2004 roku oraz *Przekład ustny środowiskowy* Małgorzaty Tryuk z roku 2006. Pozostając w obszarze przekładu ustnego nie można nie przywołać tutaj bardzo świeżej bo z 2015 roku innej publikacji Małgorzaty Tryuk, poświęconej *Przekładowi ustnemu konferencyjnemu*. Kolejną istotną publikacją na naszym rynku przekładoznawczym jest książka Doroty Urbanek *Dialektyka przekładu* z 2011 roku, o której Wojciech Chlebda napisał:

Z uznania godną wnikliwością Autorka pokazuje jak w składającej się z wolna i stale krzepnącej teorii przekładu uczestniczą wszystkie najważniejsze nurty i teorie nauk humanistycznych – czy mają w swym składzie komponent stricte przekładoznawczy, czy nie (kognitywizm, etnolingwistyka, interkulturowość, intertekstualność, filozofia dialogu itp.) (Urbanek 2011 – na okładce)

W roku 2012 ukazała się również książka Tomasza Krzeszowskiego *Meaning and Translation*, w której tłumaczenie umieszczone zostało w kontekście znaczenia. Oryginalne, nie tylko polskie, artykuły o tematyce translatorycznej można publikować w wielu seriach przekładoznawczych w całym kraju, do których należą *Przekład – Język – Kultura* wydawana przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej pod redakcją Romana Lewickiego, *Słowo z Perspektywy Językoznawcy i Tłumacza* pod redakcją Alicji Pstygi oraz *Przekładając Nieprzekładalne* pod redakcją Olgi i Wojciecha Kubińskich w Uniwersytecie Gdańskim; *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad Teorią, Praktyką i Dydaktyką Przekładu* wydawany pod redakcją Lecha Zielińskiego przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika, *Warsztaty Translatorskie* – seria wydawnicza Towarzystwa Naukowego KUL oraz *Slavic Research Group* z uniwersytetu w Ottawie redagowana przez Henryka Dudę, Joannę Klimek, Konrada Klimkowskiego i Jacka Scholza, a także Richarda Sokolovsky'ego oraz *Recepcja – Transfer – Przekład* wydawana przez Uniwersytet Warszawski przez Jana Koźbiała.

Translatoryka po roku 2000 również dynamiczniej poszerzyła swoje pole badawcze o szeroko rozumiany przekład audiowizualny (w skrócie: AVT), który szczegółowo zdefiniowali Anthony Baldry i Paul Thibault:

Audiovisual translation is a branch of translation studies concerned with the transfer of multimodal and multimedial texts into another language and/or culture. Audiovisual texts are *multimodal* inasmuch as their production and interpretation relies on the combined deployment of a wide range of semiotic resources or 'modes'. Major meaningmaking modes in audiovisual texts include language, image, music, colour and perspective. Audiovisual texts are *multimedial* in so far as this panoply of semiotic modes is delivered to the viewer through various media in a synchronized manner, with the screen playing a coordinating role in the presentation process. (Baldry, Thibault 2006)

Analizując wnikliwie powyższą definicję, można się w niej doszukać odpowiedzi na pytanie dlaczego badacze przekładu tak późno zaczęli zajmować się przekładem audiowizualnym. Otóż, obraz takiego stanu rzeczy mógł dość długo

być powodowany rozbieżnościami na linii praktyki i teorii przekładu, która nie mogła poradzić sobie z opisaniem zjawisk tłumaczenia audiowizualnego. Okazuje się, że w zestawieniu tekstu pisanego z tekstem audiowizualnym nie mamy jedynie do czynienia z opozycją języka pisanego do języka mówionego, ponieważ po stronie treści audiowizualnej stoi również obraz przybierający bardzo dynamicznie zmienne formy. Co więcej, obraz ten pociąga za sobą wiele zjawisk, które tłumacz w swej pracy musi koniecznie wziąć pod uwagę. Mam tu na myśli przede wszystkim sprzężenie obrazu ze słowem, zastępowanie przez obraz tego co niewypowiedziane, czy też wzbogacenie obrazem bagażu semantycznego i semiotycznego przekazywanej treści. Innymi słowy, posiłkując się powyższą definicją możemy śmiało stwierdzić, że multimodalność takiego przekazu byłaby zbyt trudnym zagadnieniem do opisu w czasach kiedy translatoryka koncentrowała się między innymi, ale jednak głównie na ustaleniu kryteriów jak najpełniejszej ekwiwalencji między tekstem źródłowym a tekstem docelowym. Zajęcie się przez badaczy przekładu tłumaczeniem audiowizualnym spowodowało, że translatoryka stała się ostatnio jeszcze bardziej interdyscyplinarna. Na polskim gruncie, o przekładzie audiowizualnym, ukazała się w 2007 roku w serii wydawniczej *Mity i rzeczywistość* kompleksowo ujmująca temat książka Teresy Tomaszewicz *Przekład audiowizualny, A Relevance Framework for Constraints on Cinema Subtitling* Łukasza Boguckiego z 2004 roku, *Amerykańska kultura (nie)materialna w polskim przekładzie filmowym* w 2014 roku autorstwa Grzegorza Gwóździa czy też *Przekład Słangu w filmie. Telewizyjne przekłady filmów amerykańskich na język polski* Michała Garcarza z 2007 roku. Do wspomnianych tytułów należy także dodać publikację pod redakcją Łukasza Boguckiego, Stanisława Gozdz-Roszkowskiego i Piotra Stalmaszczyka *Ways to Translation* z 2015 roku. Na styku przekładoznawstwa i współczesnej technologii z powodzeniem rozwija się również polska translatoryka korpusowa oraz audiodeskrypcja. W przypadku tej pierwszej należy przytoczyć dorobek Łucji Biel, która w *Roczniku Przekładoznawczym. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu* z 2015 opublikowała artykuł *Translatoryka Korpusowa*, w którym autorka omawia założenia translatoryki korpusowej jako nowej metodologii badań nad przekładem. Jeśli chodzi o audiodeskrypcję to z pewnością należałoby tutaj przywołać dwudziesty ósmy numer *Przekładańca* z 2014 roku, w którym zaprezentowano artykuły dotyczące między innymi strategii audiodeskrypcyjnych, polifoniczności w przekładzie czy też postrzegania audiodeskrypcji przez nauczycieli szkół specjalnych.

Ostatnio ukazały się również kluczowe publikacje o zasięgu światowym znakomicie zarysowujące perspektywy badawcze na przyszłość. Do publikacji o tym charakterze należy zaliczyć pracę Diaz Cintaz i Aline Rемаel *Audiovisual Translation: Subtitling* z 2014 roku, *Audiovisual Translation Language Transfer on Screen* autorstwa Diaz Cintaz i Gunilla Anderman z roku 2009, *Subtitling Norms for Television* autorstwa Jana Pedersena z 2013 czy też monografie zbiorowe pod

redakcją Pilar Orero *Topics in Audiovisual Translation* z 2004 roku oraz *New Trends in Audiovisual Translation* redagowanej przez Diaz Cintaz z roku 2009.

### 3. Interdyscyplinarność translatoryki oraz kierunki jej rozwoju

O odrębności dyscypliny, ale także o upowszechniającej się interdyscyplinarności w nauce w ogóle, w 1981 roku Wacław Pytkowski pisał następująco:

O odrębności dyscypliny naukowej decyduje zakres jej zainteresowań, wyróżnia zaś: przedmiot nauki, ściśle określony zakres, właściwe źródła i metody badawcze oraz środki działania. W miarę jednak rozwoju i ujawniającej się kompleksowości zjawisk dyscypliny zaczęły obejmować coraz szersze kręgi, a osiągnięcia poszczególnych dziedzin dynamizować inne – nawet odległe dyscypliny. Na peryferiach zaś powstały nowe – tzw. „interdyscyplinarne”, np. biochemia. To wprzęgnięcie do współpracy osiągnięć różnych dziedzin wiedzy jest jednym z najpotężniejszych i twórczych elementów współczesnej nauki. (Pytkowski 1981, 39)

W obecnej, szeroko pojętej nauce to, co kiedyś powstawało na peryferiach dziś obserwujemy bliżej centrum. Mam tu na myśli szczególnie dzisiaj popularną interdyscyplinarność w nauce<sup>8</sup>. Obecnie, interdyscyplinarność to już bardziej konieczność niż początkowa fanaberia czy też późniejsza moda lat dziewięćdziesiątych. Zjawisko interdyscyplinarności rozprzestrzenia się coraz śmielej nie tylko w naukach ścisłych, ale także w humanistyce, czego jednym z dowodów jest opisywana w niniejszym artykule translatoryka. O zjawisku interdyscyplinarnej translatoryki w dość obrazowy sposób pisał już John McFarlane w 1953 roku twierdząc, że:

[T]ranslation borders on too many provinces for the linguist to remain secure within his own proper territory or to survey the ground from one vantage point alone; a thorough exploration will compel him to make repeated approaches through the territories of his neighbours, and he will rely on their guidance and advice. (McFarlane 1953)

Dziś o interdyscyplinarności translatoryki mówi się jednak bardziej konkretnie:

Translatoryka korzysta z wyników badań nie tylko lingwistyki, ale również innych dyscyplin, które zajmują się człowiekiem i jego działalnością komunikacyjną, w szczególności teorii komunikacji, nauki o tekstach, psychologii, fizjologii itp. Dyscypliny te wspomagają translatorykę swoimi koncepcjami, czyniąc ją w jakimś stopniu interdyscyplinarną. (Kielar 2013, 9)

Powyższy wachlarz interdyscyplinarności należałoby jednak uzupełnić przede wszystkim o językoznawstwo ogólne, kognitywne, o filologię, komparatystykę, literaturoznawstwo, semiotykę, socjologię, filozofię, biblistkę, filmoznawstwo

<sup>8</sup> W tym miejscu odsyłam czytelnika niniejszego artykułu do tekstu Klocha *Interdyscyplinarność w naukach humanistycznych* zamieszczonego na stronie internetowej pod adresem <http://www.al.uw.edu.pl/pl-61>

czy informatykę. Gdzie jednak konkretnie w systemie nauk humanistycznych należałoby umieścić współczesną translatorykę? Obecnie biorąc pod uwagę Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (Dz.U. 2011 nr 179 poz. 1065)<sup>9</sup> na płaszczyźnie najbardziej ogólnej musimy odnieść się do obszaru wiedzy, czyli obszaru nauk humanistycznych, by następnie przejść do dziedziny nauki, którą w naszym przypadku jest dziedzina nauk humanistycznych, a następnie do dyscypliny naukowej, którą jest językoznawstwo. To właśnie tutaj, na pograniczu lingwistyki, umiejscowić można współczesną polską translatorykę.

W 1981 roku polski badacz przekładu Henryk Lebedziński zdefiniował przekładoznawstwo ogólne jako wyodrębniony „autonomiczny dział filologii w trójkącie: językoznawstwo – literaturoznawstwo – przekładoznawstwo. Natomiast przekładoznawstwo szczegółowe tworzą dwie gałęzie: jedna gałąź wywodzi się z językoznawstwa, druga z przekładoznawstwa ogólnego.” (Lebedziński 1981, 15).

Anton Popovič, klasyfikując translatorykę ze względu na charakter zabiegów translatorskich, umieścił ją pośród poniżej zaprezentowanych dyscyplin literackich.

Tabela 1. Miejsce teorii przekładu w systemie nauki o literaturze z punktu widzenia zabiegów translatorskich według Popoviča (1974)

Dyscyplina		Charakter zabiegów translatorskich	Możliwości interdyscyplinarne
komparatystyka ogólna		przekład jako zjawisko uniwersalnych i dystynktywnych funkcji literatury	antropologia kulturowa
teoria dzieła		konfiguracja przesunięć wyrazu	poetyka historyczna, genologia
		genologiczna interpretacja i kategoryzacja w systemie tradycji i norm literackich	komunikacja literacka
komparatystyka stosowana	stylistyka porównawcza	przesunięcie wyrazu, generowanie stylu w przekładzie	teoria tekstu
	lingwistyka porównawcza	przekład <i>sensu stricto</i>	teoria gier

<sup>9</sup> Pobrano 10 grudnia z <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111791065>.

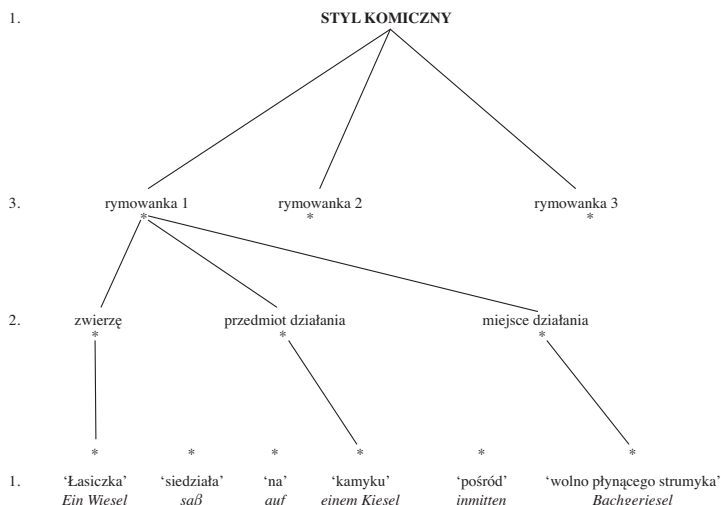
Ważnym komponentem nauki o przekładzie jest również jej aspekt aksjologiczny, w którym pytanie o to, co dobre, cenne, spełniające warunki przejawia się w nieustająco dynamicznym pojęciu ekwiwalencji, a ostatnio bardziej popularnym i szerszym zagadnieniu norm tłumaczeniowych. Co ciekawe, translatoryka zawiera w sobie wszystkie poziomy wartościowania, o których pisze Krzeszowski (1999) w swej *książce Aksjologiczne aspekty semantyki językoznawczej*. Mam tu na myśli wartościowanie pojęciowe, egzemplarzowe oraz klasowe (Krzeszowski 1999, 20–29). Ponadto, sam proces przekładu, ale także jego analizę na podstawie obserwowalnych zachowań tłumacza, z powodzeniem można oprzeć na cyklu prakseologicznym, którego fazami są diagnoza, prognoza, planowanie i programowanie, realizacja i ocena faktów. Jako że, w największym skrócie, głównym zadaniem prakseologii jest naukowe badanie warunków działań poprzez analizę podjętych działań wraz z zamiarem ustalenia przyczyn powodzenia i porażki w badanej przestrzeni, prakseologia, ale także aksjologia to teorie, których rola w badaniach nad przekładem nie jest bez znaczenia. Jednym z badaczy, którzy podejmowanie decyzji w procesie przekładu traktowali nader poważnie był Jiri Levý. Dla zobrazowania zagadnienia przytaczam tutaj pięć przekładów zaprezentowanej poniżej strofy przełożonej przez M. Knighta. Przykłady zaczerpnięto z artykułu J. Levýego.

*Ein Wiesel  
Saß auf einem Kiesel  
inmitten Bachgeriesel*

- I. A weasel perched on an easel within a patch of tease.
- II. A ferret nibbling a carrot in a garret.
- III. A mink sipping a drink in a kitchen sink.
- IV. A hyena playing a concertina in an arena.
- V. A blizzard shaking its gizzard in a blizzard. (Levý 1966, cyt. za: Bukowski, Heydel 2009, 81)

Jak ilustrują to powyższe tłumaczenia, instrukcja możliwych rozwiązań jest dość złożona i składa się z następujących instrukcji elementarnych: I. Nazwa zwierzęcia, II przedmiot jego działania rymujący się z I, III miejsce tego działania rymuje się z I i II. Każdy z trzech składników rymowanki pełni podwójną funkcję semantyczną: 1. wskazującą „właściwe” znaczenie, 2. funkcję w układzie rymowanki. Ten sam układ instrukcji oraz ich kombinacji można prześledzić na poziomach przedstawionych na rys. 1.

Rysunek 1. Poziomy tłumaczenia



Źródło: opracowanie na podstawie: (Levý 1966, cyt. za: Bukowski, Heydel 2009, 81).

Dalej Levý pisze:

Jeśli przekład jest jednocześnie interpretacją i tworzeniem, procesy podejmowania decyzji zachodzące w przekładzie są dwojakie:

- a) Wybór spośród elementów semantycznego paradygmatu słowa w tekście tłumaczonym.
- b) Wybór z paradygmatu słów języka tłumaczenia, który w mniejszym lub większym stopniu odpowiada „znaczeniu” wybranemu w wyrażeniu znaczenia. (Levý 1966, cyt. za: Bukowski, Heydel 2009, 82)

Ważną, aczkolwiek niepełną teorią dość często przywoływaną we współczesnej translatoryce jest teoria skoposu. Osobiście w teorii skoposu widzę spore powiązanie z cyklem prakseologicznym, o którym pisałem wcześniej. Teoria skoposu wpisuje się tu dobrze na nieco ogólniejszym poziomie pomagając tłumaczowi w planowaniu czynności związanych z procesem przekładu. Sam tekst źródłowy musi zostać tutaj poddany takim zabiegom, które pozwolą podporządkować efekt końcowy zamierzonemu celowi. Co intrygujące, osoba zlecająca tłumaczenie sama inspiruje owe zadania. Zadaniem tłumacza jest tutaj dobranie takich metod oraz rytmu pracy by wykonać zlecone mu zadanie. Vermeer pisze o tym założeń następująco:

The aim of any translational action, and the mode in which it is to be realized, are negotiated with the client who commissions the action. A precise specification of aim and mode is essential for the translator. – This is of course analogously true of translation proper: skopos and mode of realization must be adequately defined if the text-translator is to fulfil his task successfully (Vermeer 2000, 221).

Wobec teorii skoposu wystosowano zarzuty, do których odniósł się żarliwie sam Vermeer. Na gruncie polskim o teorii skoposu w sposób krytyczny wypowiedział się między innymi Antoni Dębski:

Teoria ta nie interesuje się językowymi problemami procesu tworzenia tekstu docelowego, procesu, w którym umiejscowione jest np. stosowanie słownika: nie wypowiada się na temat problemów ekwiwalencji międzyjęzycznych i związanej z nimi interferencji, niczego nie mówi o metodach pracy językowej tłumacza poniżej poziomu tekstu (w skali mikro, por. wyżej), tzn. poniżej intencji komunikacyjnej tekstu jako całości, a więc na poziomie problemów i zjawisk językowych w tekście i w zdaniu, rozumianych jako *stricte* językowe eksponenty parametrów tekstu: nie twierdzi i nie wyjaśnia niczego o takich zjawiskach w tekście, jak jego kohezja i koherencja, gramatyka i leksyka, o takich zasadniczych zadaniach tłumacza, jak poszukiwanie językowych eksponentów pragmatycznych, tekstologicznych i kulturowych parametrów tekstu oraz o strategiach identyfikacji ich ekwiwalentów w języku drugim. Nie mówi też niczego o strategii rozwiązywania poszczególnych typów językowych zadań translologicznych, o możliwych błędach i ich przyczynach, o sposobach ich unikania. Teoria *skoposu* nie bada też warsztatowych problemów tłumacza, ponieważ zajmuje się ponadjęzowymi, komunikacyjnymi problemami strategii tłumaczenia, ale nie ich językowymi eksponentami. (Dębski 2006, 27–28)

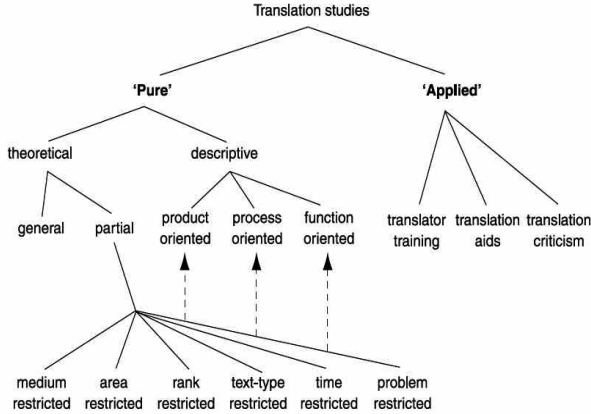
W rozdziale dotyczącym umiejscowienia translatoryki w systemie nauk humanistycznych oraz zarysowania zasięgu jej badań nie sposób nie odnieść się do szkoły, która precyzyjnie usystematyzowała zakres badań każdej z gałęzi translatoryki. *Translation Studies*, bo o niej tutaj mowa, za priorytet stawia sobie pierwszeństwo praktyki nad teorią tłumaczenia. Teoria ma być oparta na praktyce, ma z niej naturalnie wypływać będąc odzwierciedleniem realnych problemów, które napotyka tłumacz w swej aktywności przekładowej. *Szkoła Translation Studies* w sposób naturalny łączy się ze szkołą *polisystemową*, w której literaturę uważa się za system systemów (polisystem):

In this approach, literary translation is regarded as a text type which constitutes the integral part of the target culture. Here, translation is not a secondary product, the inferior one to its source counterpart. On the contrary, a translation functions within the target culture as a fully fledged text that strives to become the primary text within a particular polysystem. (Gwóźdź 2011, 261)

*Translation Studies* zostały zapoczątkowane przez Jamesa Holmesa, który przedstawił poniższą mapę podziału nauki na poszczególne obszary:



Rysunek 2. Mapa *Translation Studies* według Holmesa

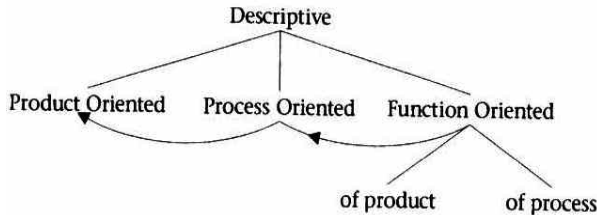


Źródło: opracowanie na podstawie: (Toury 1995, 10).

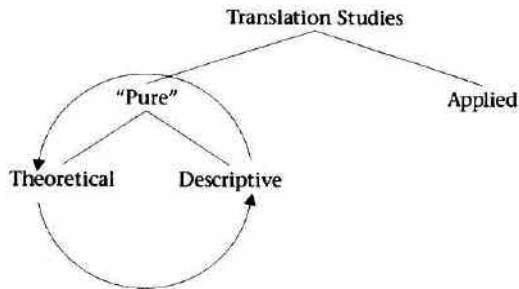
Mapa na rysunku 2. przedstawia *Translation Studies* interdyscyplinarną jako naukę, w której wydzielone zostały dwa obszary, mianowicie, *studia czyste* (pure) oraz *stosowane* (applied). *Studia czyste* z kolei dzielimy na *teoretyczne* i *deskryptywne*. *Teoretyczne* zostały podzielone na *ogólne* oraz *częściowe*. *Studia częściowe* zorientowane są na sześć obszarów. Mamy tutaj do czynienia ze studiami zorientowanymi na *medium*, *stopień*, na *typ tekstu*, *czas* oraz *problem*. Jeśli chodzi o *studia opisowe*, Holmes sugeruje tutaj *studia zorientowane na produkt, proces* oraz *funkcję*.

Na rysunku 3. prezentuję bardziej szczegółowe mapy pokazujące relacje wewnątrz deskryptywnych studiów nad przekładem oraz między opisowymi a teoretycznymi *Translation Studies*.

Rysunek 3. Relacje wewnątrz opisowych *Translation Studies*



Źródło: opracowanie na podstawie: (Toury 1995, 14).

Rysunek 4. Relacje między opisowymi a teoretycznymi *Translation Studies*

Źródło: opracowanie na podstawie: (Toury 1995, 15)

*Translation Studies* to interdyscyplina, w której aspekt kulturowy, ideologiczny, rola jaką ma do spełnienia przekład w kulturze docelowej oraz obszar norm tłumaczeniowych odgrywają główną rolę. Systematyzacją obszarów w obrębie nauki o przekładzie właściwie zajął się już Wannikow w 1970 roku, który wyróżnił pięć obszarów, w których z kolei powinno się przeprowadzać badania związane z translatoryką. Te obszary to:

- i) Ogólnodedukcyjna teoria przekładu
- ii) Ogólnoindukcyjna teoria przekładu
- iii) Szczegółowa teoria przekładu
- iv) Specjalne teorie przekładu
- v) Teoria przekładu maszynowego. (Wannikow 1970, 3–14)

Na tym poziomie dyskusji warto uściślić, że pod pojęciem specjalnych teorii przekładu Wannikow miał na myśli teorie przekładu naukowo-technicznego, który ze względu na styl funkcjonalny podzielić można na teksty ściśle naukowe, teksty techniczne i przemysłowe, teksty prawne i prawnicze, teksty z zakresu korespondencji służbowej, teksty naukowo-publicystyczne (popularno-naukowe) i teksty naukowo-informacyjne. Biorąc pod uwagę treść tematyczną wyróżniamy teksty z zakresu nauk ścisłych, teksty z zakresu nauk przyrodniczych oraz teksty z zakresu nauk społecznych. W zależności od formy prezentacji mówimy oczywiście o tekstach ustnych oraz pisemnych (por. Pieńkos 2003, 99).

Ostatnim podrozdziałem niniejszego artykułu jest poniższy dotyczący między innymi kształcenia przyszłych tłumaczy w Polsce.

### 3. Translatoryka; przekład. Kształcenie kadr i dydaktyka

Obecnie w Polsce baza praktycznego kształcenia tłumaczy jest bardzo bogata i rozlokowana w całym kraju. Różnego rodzaju studia o charakterze doszkalającym dostępne są nie tylko na uczelniach publicznych, ale także niepublicznych.

Do największych centrów w Polsce zajmujących się wspomnianą materią zaliczyć można Warszawę, Wrocław, Kraków, Gdańsk oraz Poznań. Mamy tutaj do czynienia ze studiami nie tylko dla początkujących tłumaczy czy dla tych którzy w ogóle chcą rozpocząć karierę w zawodzie, ale także dla doświadczonych tłumaczy, którzy chcieliby doskonalić swój warsztat pracy. W samej stolicy Uniwersytet Warszawski oferuje potencjalnym uczestnikom Interdyscyplinarne Podyplomowe Studium Kształcenia Tłumaczy, Studia podyplomowe dla tłumaczy, weryfikatorów i redaktorów tłumaczeń „Polszczyzna a przekład”, Studia podyplomowe „Doskonalenie warsztatu tłumacza w zakresie przekładu pisemnego” czy Studia EMCI (*European Masters in Conference Interpreting*). Studia podyplomowe z zakresu przekładu oferowane są również przez Akademię Finansów i Biznesu Vistula, gdzie można uzyskać kompetencje zarówno w obszarze przekładu literackiego jak i specjalistycznego. SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny z kolei dysponuje szerokim wachlarzem studiów, gdzie oprócz tłumaczeń specjalistycznych, tłumaczeń uwierzytelnionych i prawniczych oferuje również studia z zakresu tłumaczeń audiowizualnych. Kończąc wybrane studia w Lingwistycznej Szkole Wyższej absolwenci będą dysponować kompetencjami z zakresu tłumaczeń specjalistycznych, audiowizualnych, przysięgłych, a także literackich. Uniwersytet Gdański, poza studiami licencjackimi oraz magisterskimi, oferuje również studia podyplomowe w zakresie przekładu ustnego, literackiego oraz przekładu tekstów medycznych. Szeroki wybór studiów tłumaczeniowych oferowany jest również przez Uniwersytet Wrocławski. Na szczególne wyróżnienie zasługują tutaj Studia Podyplomowe dla Tłumaczy Ustnych języka czeskiego, rosyjskiego, serbskiego, ukraińskiego, języków romańskich, a także Studia Podyplomowe Przekładu dla osób posługujących się językiem angielskim. Wyższa Szkoła Filologiczna we Wrocławiu ma do zaoferowania podyplomowe studia kształcenia tłumaczy specjalistycznych w zakresie języka angielskiego, języka niemieckiego, a także hiszpańskiego. Ciekawą propozycją dla potencjalnych tłumaczy wydaje się również propozycja studiów z zakresu tłumaczeń ekonomiczno-prawnych w biznesie we wrocławskiej Wyższej Szkole Bankowej. W Poznaniu Uniwersytet im. Adama Mickiewicza oferuje bogatą ofertę Studiów Podyplomowych dla Kandydatów na Tłumaczy Przysięgłych, Studiów Podyplomowych Kształcenia Tłumaczy Języka Francuskiego, Niemieckiego, Rosyjskiego, Japońskiego, Języków Skandynawskich oraz Języków Specjalistycznych. Ponadto w murach poznańskiego uniwersytetu można również nabyć kwalifikacje w zakresie tłumaczeń audiowizualnych.

Poza wyżej wymienionymi uczelniami tłumacze mogą także doskonalić swe umiejętności w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim, który zaprasza do studiowania na Podyplomowych Studiach dla Tłumaczy Konferencyjnych, Tekstów Specjalistycznych oraz Tłumaczy Literatury. Uniwersytet Mikołaja Kopernika oferuje Interdyscyplinarne Podyplomowe Studia Kształcenia Tłumaczy, Uniwersytet Rzeszowski w swej gamie studiów podyplomowych dysponuje studiami doskonalącymi

sprawności translatorycznej z elementami stylistyki języka angielskiego w kontekście międzykulturowym czy studiami w zakresie translatoryki polskich i rosyjskich tekstów specjalistycznych. Z kolei Uniwersytet Warmińsko-Mazurski oferuje potencjalnym studentom interesujące studia podyplomowe dotyczące przekładu sądowego i prawniczego dla tłumaczy języka rosyjskiego. Silnym centrum podyplomowych studiów w zakresie tłumaczeń specjalistycznych, konsekwentnych oraz symultanicznych jest również Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. To samo można także napisać o Wyższej Szkole im. Henryka Józwiaka oraz Wyższej Szkole Studiów Międzynarodowych w Łodzi. Uczelnie te oferują przygotowanie w zakresie tłumaczeń audiowizualnych oraz tłumaczenia wspomaganego komputerowo<sup>10</sup>.

Przekład w Polsce badany jest również od strony naukowej. Na wielu z polskich uczelni zarówno publicznych jak i niepublicznych w ramach wydziałów filologicznych funkcjonują bądź powstają nowe komórki na szczeblu instytutu, zakładu bądź pracowni, w których pracownicy naukowo-dydaktyczni nie tylko zajmują się przekładem od strony teoretycznej, ale również kształcą studentów w zakresie translatoryki przygotowując ich w ten sposób do dojrzałego wypełniania obowiązków związanych z zawodem tłumacza. Obecnie materia specjalności tłumaczeniowych nie koncentruje się jedynie na kompetencjach ściśle przekładowych, ale oferuje przedmioty, które poszerzają wiedzę studentów. Studenci otrzymują możliwość zapoznania się z narzędziami komputerowymi wspomagającymi tłumaczenie, możliwość pracy w specjalistycznych laboratoriach translatorycznych, możliwość wymiany poglądów oraz poznania pracy tłumacza w ramach tzw. spotkań z praktykiem, czy też sposobność poszerzenia swojej wiedzy z zakresu prawa, zarządzania, korespondencji handlowej oraz ekonomii. Ponadto, w ramach specjalizacji studenci zapoznają się z technikami autoprezentacji czy zasadami retoryki. Siatki godzin w obrębie specjalizacji zwykle tworzone są w taki sposób by odzwierciedlały obszary, w których prowadzone są badania na poziomie zakładu czy/i instytutu. W zgodności ze specjalnością oraz specjalizacją dobiera się także interesariuszy, których zdanie oraz doświadczenie wzbogaca proces dydaktyczny.

Należy tutaj oczywiście dodać, że do podjęcia odpowiedzialnej pracy tłumacza nieodzowne jest uzupełnienie wiedzy na wybranych studiach podyplomowych oraz zdanie egzaminu na tłumacza przysięgłego.

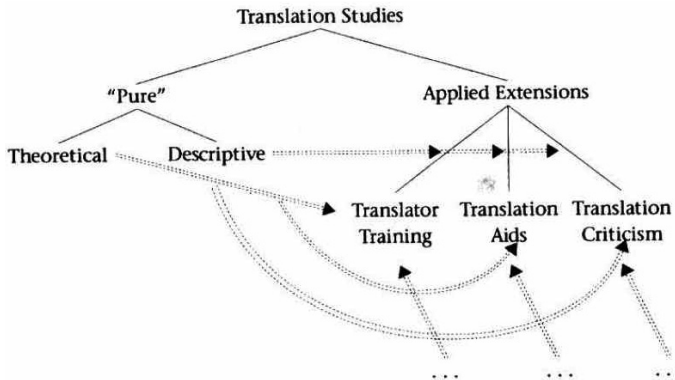
Teoria przekładu stawia sobie również praktyczne cele, a jednym z nich jest dydaktyka przekładu. W 1958 roku w publikacji *Stylistique comparée du français et de l'anglais* J.P. Vinay i J. Darbelnet przedstawili teorię, której zadaniem było przede wszystkim wspomóc samą praktykę tłumaczeniową. Na podstawie porównań stylistyk dwóch języków autorzy zaproponowali metodę porównawczo-stylistyczną, której zastosowanie widzieli między innymi w tłumaczeniu dydaktycznym, profesjonalnym czy też w badaniach poświęconych zjawiskom przekładowym.

<sup>10</sup> Pobrano 9 listopada 2015 r. z <http://www.tepis.org.pl/index.php/linki/uczelnie-ksztalcece-tlumaczy>

W Polsce dydaktyczny aspekt translologii został podkreślony przez Henryka Lebidzińskiego, który uważał, że do realizacji tego zadania przekładoznawstwo ogólne powinno posiadać następujące cechy: uniwersalizm, pragmatyzm, praktyczność oraz racjonalny schematyzm (Lebidziński 1981, 15).

Wzajemne relacje dotyczące takich komponentów jak kształcenie tłumaczy, pomoce oraz krytyka przekładu zostały także przedstawione przez Gideona Toury'ego na schemacie przedstawionym na rysunku 5.

Rysunek 5. Relacje między *Translation Studies* i ich stosownymi wariantami



Źródło: opracowanie na podstawie: (Toury 1995, 18).

Według Toury'ego zachodzące na siebie pola teoretyczne i opisowe tworzą w gruncie rzeczy obszar badany w teorii przekładu.

Przekład to również normy jakościowe. Wymogi dotyczące jakości świadczenia usług w zakresie tłumaczeń w Polsce określone zostały przez normę jakościową PN-EN 15038. Zadaniem owej normy jest ujednoczenie procedur dotyczących weryfikacji tłumaczeń, a także wszelkich czynności w relacji z klientem. Norma PN-EN 15038 to polska wersja Normy Europejskiej EN 15038:2006, która została przyjęta przez Europejski Komitet Normalizacyjny 13 kwietnia 2006 roku. Do wprowadzenia tej Normy Europejskiej zostały zobowiązane krajowe jednostki normalizacyjne następujących państw: Polska, Belgia, Cypr, Czechy, Estonia, Szwecja, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Islandia, Dania, Litwa, Luksemburg, Łotwa, Austria, Malta, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwajcaria, Węgry, Włochy, Wielka Brytania. Norma PN-EN 15038 określa kryteria świadczenia wysokiej jakości usług przez dostawców usług tłumaczeniowych i pokrewnych. Dotyczy to nie tylko samego procesu tłumaczenia, lecz także wszystkich innych aspektów tej usługi, takich jak zapewnienie wysokiej jakości poprzez weryfikację przez innego tłumacza, redakcja, standaryzacja i automatyzacja procesów zarządzania bazami terminologicznymi i TM, systemy IT

i narzędzia CAT, archiwizacja danych i zarządzanie projektami<sup>11</sup>. Zwłaszcza dziś, w świetle podpisanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów z dnia 27 sierpnia 2015<sup>12</sup>. Powyższe normy, wraz z egzaminem na tłumacza przysięgłego TEPIS, stanowią ważny element jakościowy<sup>13</sup> w pracy tłumacza przysięgłego.

#### 4. Zakończenie

Jak wykazano w niniejszym artykule teoria tłumaczenia jest dyscypliną bardzo prężną, z dużymi perspektywami na przyszłość. Ten stan rzeczy odnosi się również do polskiej współczesnej myśli przekładoznawczej. Obecnie w Polsce translatoryka jest dziedziną, wobec której zainteresowanie wykazują nie tylko pracownicy naukowo-dydaktyczni czy tłumacze, ale również studenci wielu ośrodków uniwersyteckich w Polsce wiążąc, tym samym swoją zawodową przyszłość z praktyką przekładoznawczą. Co ciekawe w ostatnich latach da się również zaobserwować wzmoczoną aktywność wśród autorów nowych tłumaczeń bardzo dobrze znanych Polakom książek sprzed lat. Aby nie być gołosłownym, posłużę się tutaj tytułami najnowszych przekładów takich dzieł literackich jak *Alice's Adventures in Wonderland* Elżbiety Tabakowskiej z 2012 roku, najnowszym przekładem *Heart of Darkness* autorstwa Magdaleny Heydel z 2011 roku czy też przekład *Wuthering Heights* w wykonaniu Piotra Grzesika z 2014 roku.

Wielką szansą na dalszy rozwój dyscypliny z pewnością jest dążenie do poszerzenia pól badawczych przekładoznawstwa, o czym pisali Yves Gambier i Henrik Gottlieb w 2001 roku w odniesieniu do przekładu audiowizualnego:

<sup>11</sup> Pobrano 10 grudnia z [https://pl.wikipedia.org/wiki/T%C5%82umaczenie\\_\(przek%C5%82ad\)#Norma\\_PN-EN\\_15038](https://pl.wikipedia.org/wiki/T%C5%82umaczenie_(przek%C5%82ad)#Norma_PN-EN_15038)

<sup>12</sup> Pobrano 11 grudnia z <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=F107DEF6229686F3C1257CC3004CEF4B>

<sup>13</sup> Element ten jest o tyle ważny, że do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego z ustawy usunięty został wymóg ukończenia studiów II stopnia. Co więcej nie wyklucza ona również wykonywania zawodu przez osoby posiadające wykształcenie średnie. Oto wybrana treść ustawy: (Wyróżnienia dokonał autor artykułu.) Art. 14. W ustawie z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2015 r. poz. 487) wprowadza się następujące zmiany: 1) w art. 2: a) ust. 1 otrzymuje brzmienie: „1. Tłumaczem przysięgłym może być osoba fizyczna, która: 1) ma obywatelstwo polskie albo obywatelstwo jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, obywatelstwo Konfederacji Szwajcarskiej albo obywatelstwo innego państwa, jeżeli na podstawie i zasadach określonych w przepisach prawa Unii Europejskiej przysługuje jej prawo podjęcia zatrudnienia lub samozatrudnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub, na zasadach wzajemności, obywatelstwo innego państwa; 2) zna język polski; 3) ma pełną zdolność do czynności prawnych; 4) nie była karana za przestępstwo umyślne, przestępstwo skarbowe lub za nieumyślne przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu obrotu gospodarczego; 5) ukończyła studia wyższe; 6) złożyła z wynikiem pozytywnym egzamin z umiejętności tłumaczenia z języka polskiego na język obcy oraz z języka obcego na język polski, zwany dalej „egzaminem na tłumacza przysięgłego”.”; b) dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „3. Minister Sprawiedliwości może, w drodze decyzji, zwolnić kandydata na tłumacza przysięgłego z wymogu posiadania wykształcenia określonego w ust. 1 pkt 5, w szczególności gdy liczba tłumaczy przysięgłych określonego języka jest niewystarczająca dla ochrony interesu społecznego i potrzeb wymiaru sprawiedliwości. Zwolnienie następuje na wniosek kandydata na tłumacza przysięgłego złożony nie później niż 30 dni przed datą egzaminu”. Pobrano 9 grudnia 2015 r. z [http://orka.sejm.gov.pl/opinie7.nsf/nazwa/2331\\_u/\\$file/2331\\_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie7.nsf/nazwa/2331_u/$file/2331_u.pdf)

Translation Studies must open up to Communication Studies, Media and Film Studies, Cultural Studies, as well as to Semiotics, Sociology, Anthropology, Information Sciences and Computer Sciences. It is not certain, however, that multimedia translation will become a specialized object of study; to date, we cannot speak of a uniform field of audiovisual and multimedia Translation Studies (Gambier, Gottlieb 2001, xii).

Podobnie, aczkolwiek głębiej wypowiedział się na ten temat Piotr de Bończa Bukowski w wywiadzie przeprowadzonym przez Annę Gregorczyk w piśmie „Fragile” z 30 października 2013 roku. Na pytanie: Co jest jeszcze do zrobienia, według Pana, w zakresie translatoryki?, zapytany odparł:

(...) Osobiście uważam, że obiecującą drogą są badania transdyscyplinarne, w których toku naukowcy reprezentujący różne dyscypliny pochylaliby się nad zasadniczymi problemami związanymi z przekładem. I tak na przykład problem przekładalności rozpatrywać można z perspektywy filologii, językoznawstwa, antropologii, filozofii, a nawet neurobiologii i fizyki. Tego typu kooperacja, choć trudna ze względu na częstą niewspółmierność języków owych dyscyplin, może przynieść o wiele większe korzyści niż realizowane pod hasłem interdyscyplinarności wycieczki filologów w odległe i obce dla nich rejony. Przekładoznawstwo może stać się w ten sposób prawdziwą interdyscypliną<sup>14</sup>.

## Literatura

- Alighieri D., 1921, *Convivio*, LeOpere de Dante, Florencja, ks. I VII. 14.
- Baker M., Saldanha, G. red., 2009, *Encyclopedia of Translation Studies*, New York: Routledge.
- Benjamin W., 1921, *Zadanie tłumacza*, [w:] tenże, *Konstelacje: Wybór tekstów*, tłum. Lipszyc A. i Wołkowicz A., 2012, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 31.
- Bohomolec F., 1752, *De lingua polonica colloquium*, Warszawa. Przekład K. Leskiego, Rozmowa o języku polskim XII, 225.
- Boy-Zeleński T., 1922, *Nowe studia z literatury francuskiej*, Kraków.
- Bukowski P., Heydel M. red., 2009, *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Dąbska-Prokop U. red., 2000, *Mała Encyklopedia Przekładoznawstwa*, Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii.
- de Bończa Bukowski P., Heydel M. red., 2013, *Polska myśl przekładoznawcza. Antologia*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- de Cervantes M., 1605/1952, *El Ingenioso hidalgo Don Quijote de la Mancha*, *Madryt*, przeł. E. Boye, wyd. II, Warszawa.
- Florczak J., 2013, *Tłumaczenia symultaniczne i konsekwentne*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Gambier Y., Gottlieb H. red., 2001, *Multi Media Translation Concepts, practices, and research*, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. xii.
- Grucza F., 1981, *Zagadnienia translatoryki*, [w:] F. Grucza red., *Glottodydaktyka i translatoryka*, Wyd. UW, s. 9–27.
- Grzegorzczak P., 1955, *Problematyka tłumaczeń. Szkic biograficzny*, [w:] M. Rusinka, red., *O sztuce tłumaczenia*, Wrocław: Zakład im. Ossolińskich.
- Gwóźdź G., 2011, *Translation Studies and the Polysystem Theory*, [w:] P. Sznurkowski red., *Studia Neofilologiczne*, Tom VII, Częstochowa: Wydawnictwo Naukowe im. S. Podobińskiego.

<sup>14</sup> Pobrano 13 grudnia 2015 roku z <http://www.fragile.net.pl/home/proba-wytłumaczenia-przekladu-rozmo-wa-z-piotrem-de-boncza-bukowskim-o-teorii-i-praktyce-przekladu/>

- Gwóźdź G., 2014, *Amerykańska kultura niematerialna w polskim przekładzie filmowym. Udomowienie inności. Opisowa analiza przekładoznawcza*, Częstochowa: Wydawnictwo Naukowe im. S. Podobińskiego.
- Gwóźdź G., 2015, *Thumaczenie tekstu historycznego jako przykład swoistego przekładu kulturowego. Microcosm. Portrait of a Central European City Normana Daviesa i Rogera Moorhouse'a w przekładzie Andrzeja Pawelca na język polski*, [w:] E. Białek, K. Lisowska, J. Pacholski red., *Orbis Linguarum*, tom 42, Dresden-Wrocław: Atut, s. 309–326.
- Hejwowski K., 2012, *Olgierd Wojtasiewicz – ojciec polskiej translatoryki*, [w:] M. Heydel red., „Przekładaniec” 26: 180–114.
- Hermans T., 1985, *The Manipulation of Literature: Studies in Literary Translation*, New York: St. Martin's Press.
- Hermans T., 1999, *Translation in Systems: Descriptive and System-oriented Approaches Explained*, Manchester: St. Jerome Publishing.
- Jakobson R., 1959, *O językoznawczych aspektach przekładu*, tłum. L. Pszczołowska [w:] P. Bukowski, M. Heydel red., 2009, *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Kraków: Wydawnictwo Znak, s. 43–49.
- Komissarov N.V., 2009, *Russian tradition*, [w:] M. Baker, G. Saldanha red., *Encyclopedia of Translation Studies*, New York: Routledge, s. 541–550.
- Krasicki I., 1824, *Dzieła Ignacego Krasickiego. Nowe i zupełne wydanie*, Tom VI. W Wroclawiu u Wilhelma Bogumiła Korna.
- Krzyszowski T., 1999, *Aksjologiczne aspekty semantyki językoznawczej*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Krzyszowski T., 2012, *Meaning and Translation*, Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Lebiedziński H., 1981, *Elementy przekładoznawstwa ogólnego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Levý J., 1966, *Translation as a Decision Process. In: To Honor Roman Jakobson: Essays on the Occasion of his Seventieth Birthday*, The Hague.
- Pieńkos J., 2003, *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Popovič A., 1974, *Teoria przekładu w systemie nauki o literaturze*, tłum. M. Papierz, [w:] P. Bukowski, M. Heydel red., 2009, *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Kraków: Wydawnictwo Znak, s. 80–106.
- Pound E., 1954, *Literary Essays*, Norfolk: New Directions.
- Pytkowski W., 1981, *Organizacja badań i ocena prac naukowych*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Schleiermacher F., 1813, *On Different Methods of Translating*, [w:] D. Robinson, 1977, *Western Translation Theory. From Herodotus to Nietzsche*, Manchester: St. Jerome Publishing.
- Tabakowska E., 2009, *Polish Tradition*, [w:] M. Baker, G. Saldanha red., *Encyclopedia of Translation Studies*, New York: Routledge.
- Toury G., 1995, *Descriptive Translation Studies – and Beyond*, Amsterdam, Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Tyler A.F., 1797, *Essay on the Principles of Translation*, Edinburgh: Printed for T. Cadell and W. Davies and W. Creech.
- Urbnanek D., 2011, *Dialektyka przekładu*, Warszawa: Instytutu Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wannikow J.W., 1970, *O jedinom kompleksie pieriewodowiedczeskich dyscyplin*, Moskwa.